Dla Ciebie — d.urbanska

Mateńko, gdy dziś patrzę na Twoją kruchość – boli mnie serce, boli mnie gardło.
To przez Ciebie i dzięki Tobie istnieję.
Tuliłaś do serca mój nastoletni bunt, supernowy zachwytów i palące łzy rozczarowania.
Niezachwiana, zawsze przy mnie, jak krzepiący blask latarni morskiej.

Mamusiu, dziś u Twych stóp - na kolanach cała moja wdzięczna miłość.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

d.urbanska, dodano 15.06.2020 20:23

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.